KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Stycznia. — Rok 1841. Niedziela. № 23. Jutro, Nawrócenie Ś. Pawła.

W dodatku do *Kurjera Warszawskiego* 13go b. m. Nr 12, wymieniono Osoby które podały prośby do Tronu o wsparcie, a które przez Opiekunów Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności nie mogły być wynalezione, z wezwaniem aby natychmiast zgłosiły się do Opiekunów w cyrkułach w których podaiący mieszkaią. Wiele z wymienionych osób iuż zgłosiło się, a reszcie przypomina się oznajmienie w powyższym Numerze Kurjera. — Pogrążony w żalu Mąż wraz z 2giem dzieci po ś. p. Ludwice z Tomaszewskich *Czerwińskiej*, zmarłej wczoraj w 22m roku życia, zaprasza Krewnych i przyiaciół na exportacją zwłok odbyć się maiącą z Kaplicy OO. Bernardynów iutro o godzinie 3ciej po południu na smętarz Powązkowski. — Przez zgon ś. p. Stanisława *Łyszkowskiego*, w żalu pogrążeni Żona i Syn, na wyprowadzenie zwłok iego dziś o godz: 4tej z połud:, z Kościoła XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski odbyć się maiące, Przyiaciół i Znaiomych, zapraszaią. — Dobroczynna Osoba raczyła ofiarować bezimiennie na korzyść *Sal Ochrony*, znaczną ilość nowych rzeczy z garderoby dziecinnej, iako to: Kołderkę atłasową karmazynową; Koszulkę białą haftowaną; 21 Koszulek kolorowych; 10 Koszulek białych; 4 Chusteczek białych; 2 Szlafroczki letnie; 3 Szlafroczki watowane; Sukienkę watowaną; Szubkę lisami podszytą; 2 Czapeczki i Kapelusik biały. Dar ten dobroczynny z prawdziwą wdzięcznością przez Wydział Ochrony przyięty został. Za znalezioną Kieskę, o której było doniesionem w Kurjerze, Właściciel ofiarował na Szkółkę Dobroczynności dukata w złocie, który złożony został w Redakcji Kurjera. Na *Ochronę* od Marjanny Kucharki, oraz Antoniego Lokaia, za zachwalstwo względem Pani, każde po zł. 2. — Jan *Podgurski* maiący lat 108, na teraz zamieszkały pod Nrem 2783 naprzeciw Sgo *Krzyża*, niegdyś Mieszkaniec i Obywatel z M. *Bidowa*, obarczony sędziwością, utracił zdolność do pracy i zostawał w Warszawie przy swej Córce, która teraz postradawszy Męża, równie zostaie w niedostatku i nie może wyżywić zgrzybiałego Starca. Kto z litościwych wesprze tę nieszczęśliwą rodzinę, wykona czyn prawdziwie dobroczynny. Ofiary przyjmować będzie Redakcja Kurjera. Na początek, A. złożył zł. 15. — Karnawał, bale, i stroie, oto 3 ważne sprawy, które teraz zajmuią umysły wszystkich, każdy musi składać mniejszy lub większy haracz wielowładnej Pani, *Wesołości*. Modniarki i Krawcy paryzcy wzbogaciły historję ubiorów ieszcze o ieden foljant, migocą się igły, stoły ięczą pod brzemieniem stroiów, a *dusze* w żelazach do prasowania palą się iak cienie skazane na męki. I *Warszawa* nie próżnuie, na każdym balu odznacza się iaki nowy pomysł mody, maiącej tu licznych wykonawców i zwolenników. Dla mężczyzn nie mało przybył w pomoc nowo-otworzony Magazyn P. *Żygadłowicza* na rogu ulic Senator: i Miodowej. Tu znajduią się stosy najświeższych i najmodniejszych ubiorów, które wypożyczaią się za ceny prawdziwie umiarkowane, za kilkanaście złotych można na bal przeistoczyć się w *Adonisa*, za kilkanaście złotych można codzień odmieniać ubiór, a wiadomo co ubior znaczy na człowieku. Co większa P. *Żygadłowicz* w przeciągu 24ch godzin dostarcza wszelki zamówiony garnitur kompletny, zupełnie nowy; dawniej uważanoby podobną wiadomość za *baieczną*, teraz każdy może o niej przekonać się osobiście, gdy zwiedzi wspomniony magazyn. Panu *Żygadłowiczowi* bezwątpienia należy się podziękowanie za urządzenie takowego w naszem mieście zakładu, tyle odpowiedniego potrzebom i gustowi Publiczności. — Były Subkollektor M. B. *Fattenberg*, któremu szczęście w kilku iuż ciągnieniach bardzo sprzyia, i u którego w ostatniem ciągnieniu, między 17 losami, wziętemi w Kantorze P. *Werthejma*, padła największa wygrana, to iest: 400,000 złp., otworzył Kantor Loterji Klassyczn: w domu *Brünera*,

pod Nr 1800, przy ulicy Nowiniarskiej. Donosi to Szanownej Publiczności, aby życzący wygrania w Loterją, wiedzieli gdzie szukać fortuny. — Skład Nut muzycznych G. *Senewalda*, otrzymał najnowsze kompozycje, między innemi szczególnie znanych Kompozytorów, iako to: *Hüntena* Album na rok bieżący, złożone z 4ch Rond, 3ch Warjacji i kilku Kadryllów, cena zł. 14½. *Kolberga*, Kontredanse (brillantes et variées) na fortep:, dzieło 4te, zł. 5. *Döhlera* Divertissiment, dzieło 33cie, zł. 8. *Herza*, Fantazja, dzieło 115, zł. 5. *Liszta*, Pieśń Hussytów (Hussiten Lied) z wieku 15go, ułożona na fortep:, zł. 4; i zadowalaiącego Warszawian Artysty *Dreyschocka*, Rondo wojskowe na fortep:, dzieło 13te, zł. 4½. Tenże Skład odebrał najświeższe Walce *Lannera* p: t: *Masken-Bilder*, na fortepjan, na 2 lub 4 ręce, iakoteż z towarzyszeniem fletu, skrzypców lub całej orkiestry; te same Walce są ułożone łatwym stylem dla dzieci niemogących objąć oktawy. — Księgarnia Fr: *Spiess* i Spółki, zawiadamia Szano: Prenumeratorów, iż odebrała ostatnim transportem Kontynuacją dzieł *Göthego*, składaiącą się z 10ciu tomów. — *Wiadomość pożyteczna dla Gospodarzy.* Wyszło z druku dziełko o roślinie olejnej, zwanej tłuską siewną (madia sativa). Roślina ta więcej wydaiąca oleiu niż rzepak, kolża, mak ogrodowy, lnianka wybornie na naszej ziemi udawać się może, nie wyniszcza roli, przystaie do każdego zmianowania, i na lichym nawet gruncie łatwo dobrze się rozradza; wytrzymuie równie mrozy iak susze, obejść się może bez nawozu i nie wymaga tylu zachodów gospodarskich ile inne olejne rośliny; wolna iest od owadów i bydląt, bo te woni iej nie lubią. Olej tłuski siewnej iest tłusty, bardzo płynny i gęstszy od naszych oleiów; smak iego iest bardzo przyiemny, a kolor piękny złocisto-żółty. Kiedy tłuska siewna tyle zapewnia pożytków, a iednak uprawa iej niedosyć iest w kraiu naszym upowszechniona, wypadało zwrócić uwagę Gospodarzy naszych na tak pożyteczną roślinę. Wydawca niniejszego dziełka, doskonale z praktyką gospodarską obeznany, obywatelską prawdziwie uczynił przysługę, upowszechniaiąc przez druk wiadomość dokładną o uprawie tej pożytecznej rośliny. W przekładzie polskim miary metryczne francuzkie, zamienione zostały na miary nowe kraiowe; wiemy, że Szanowny Tłumacz z łatwością zamiany takowe robi, bo ma zupełnie wykończony rękopism o miarach i wagach kraiowych; prosimy Go tylko, aby dłużej upowszechnienia swoiej pracy nie odwłóczył, ale dla użytku pospolitego prędko drukiem ią ogłosił. Dziełko o uprawie tłuski siewnej kosztuie w Księgarni *Senewalda* zł. 1. *J.* — Na wczorajszym Balu w Resursie Kupieckiej, znajdowało się około 500 Osób. W ubiorach Dam kolor *błękitny* był panuiącym; suknie tego koloru z atłasu lub krepy, garnirowania gustowne z wstążek błękitnych, desenie błękitne, a nawet najwięcej błękitnych kwiatków. Były oraz piękne suknie różowe, białe, i śliczna czarna. Boa białe broniły Damy od zaziębienia. Orkiestra *Kubełki* wykonywała najnowsze kompozycje walców, mazurów i kontredansów. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Oszuście wielkiego świata* przywołani, JPP. *Werowski* i *Komorowski*, a po *Zachodzie słońca* JP. *Żółkowski*. — Na ostatnich targach Warszaw: i Pragskich płacono: za korzec Żyta zł. 17 gr. 26. Pszenicy zł. 24 gr. 15. Grochu polnego zł. 16 gr. 12; fasoli zł. 37 gr. 15. Jęczmienia zł. 16 gr. 20. Owsa zł. 11 gr. 11. Siana furę iednokonną zł. od 20 do 32, parokonną od 36 do 45. Słomy furę zwyczajną od zł. od 9 do 20. Wół dobry dukatów 15, średni 12, lichy 9. Cielę zł. 21. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 4 gr. 12. Okowity 10 proby garniec zł. 4 gr. 25; 6tej proby zł. 2 g. 27.

Z Radomia 3/15 *Stycz:* 1841. — Onegdaj z powodu nowego roku podług starego stylu, przy powrocie do nas z Rossji Gubernatora Cywilnego, był w tutejszej Resursie Bal świetny, na którym znajdowało się przeszło 350 Osób, a Damy oznaczały się gustowną i bogatą tualetą. Mamy nadzieię, że tegoroczny karnawał będzie w mieście naszem pełny zabaw i przyiemnym zbiorem towarzystwa Obywateli i Urzędników, nietylko z Sandomierskiej, ale i z obcych Gubernji.

Anglja. — Xżę *Albert* Małżonek Królowej używaiąc w tych dniach szlichtady na łyżwach,

w skutek potknięcia się ledwo nie został zraniony. Tenże Xżę kupił za 2000 dukatów konia wartującego tylko 100 dukatów. Właściciel nie chcąc pozbawić się swego wierzchowca, powiedział żartem, iż sprzedałby go tylko za 2000 dukatów; Xżę natychmiast zapłacił. — W ciągu z. r. zaszło w *Anglji* i *Walji* 1425 bankructw, to iest o 342 więcej niż w r. 1839. — O poddaniu się byłego Króla Afganistanu *Dosta Mahomeda* Chana, donoszą następuiące szczegóły: Były Władzca udał się z pola bitwy konno tylko z iednym towarzyszem do *Kabulu*; pod miastem spotyka Ministra angiels: pełnomocnika Pana *Maknagten*, wracaiącego właśnie z przechadzki do cytadelli; *Dost Mahomed* poddawszy się władzy angiels:, został głęboko wzruszony względami okazanemi przez Ministra, który zwyciężonemu Królowi zwrócił złożoną szablę. *Dost Mahomed* napisał zaraz do swoich 3ch synów, aby poszli za iego przykładem; były Monarcha znajdował się przez 20 godzin na koniu, i mimo podeszłego wieku nie okazywał żadnych znaków znużenia. — Xżę *Welington* niespodzianie dał świetną ucztę dla Parów należących do stronnictwa zachowawczego, z czego powstały rozmaite wnioski.

Francja. — Jenerał *Bugeaud* (Biużo) przedstawił Królowi prośbę o ułaskawienie cudzoziemców zbiegłych do armji *Abdel-Kadera*. Około 5000 dezerterów, między niemi 50 Francuzów, znajduie się w szeregach Emira, i stanowią iego najlepsze wojsko. Ich to wysyła w najpierwszy ogień, i w samej rzeczy oni iedynie są wstanie opierać się regularnym atakom wojsk europejsk:, a pozbawienie Emira takiej siły, przyniosłoby dla Francuzów niezmierne korzyści. — Przybycie Adjutanta Ministra wojny do *Bourge* (Burż) z missją do *Don Karola*, wznieca uwagę powszechną. — Admirał *Lalande* przybył 12go b. m. z *Tulonu* do *Paryża*. — Xżę *Joinville* (Żuenwil) uda się w tych dniach z odwiedzinami do *Bruxelli*. — Hrabia *Leotaud* (Leoto) znany z processu z Panią *Lafarge* (Lafarż) względem kradzieży dyamentów, choruie niebezpiecznie w *Algierze*. — I we Francji massa śniegu przerwała regularny bieg poczty. — Admirał *Baudin* (Bodę) ma być mianowany Prefektem marynarki w *Tulonie*, w miejsce Admirała *Graviere* (Grawjer). — Mówią o blizkiem przesłaniu noty do *Londynu*, maiącej przywrócić stosunki przyiaźni z *Anglją*, iak przed zawarciem traktatu z dnia 15go Lipca. — Wielu z pewnością twierdzi, że proiekt obwarowania *Paryża* chociaż będzie przyięty w Izbie Deputowanych, to go Izba Parów odrzuci; na tę pogłoskę podniosły się renty w giełdzie paryzkiej.

Hiszpanja. — Zaszły spory między Rządem *Madryckim* a pełniącym obowiązki Nuncjusza *Papiezkiego*, który protestował się przeciw wyrokowi Reiencji, że 3ch Sędziów trybunału roty zawiesiła w urzędowaniu, utrzymuiąc, że ci zależą od władzy papiezkiej, przeciw zmianom parafji w *Madrycie*, tudzież wydanemu przez Reiencją poleceniu, by mianowany Biskupem *Malagi*, Don Walenty *Ortigosa*, objął w zarząd też dyecezję. Na tę protestację odpowiedziała Reiencja w gazecie dworskiej, że Sędziowie roty wtrącali się do spraw wewnętrznych kraiu i chcieli nim władać.

Niemcy. — Arcy-Xżę *Fryderyk* spodziewany iest z powrotem w *Wiedniu* przed końcem b. m. Królowa *Wiktorja* ozdobiła młodego bohatera orderem *łaziennym* wojskowym, który, iak wiadomo, rzadko udziela się cudzoziemcom. Ten Arcy-Xżę dał świeży dowód swoiej odwagi. Na przeprawie z *Syrji* uderzył piorun w fregattę *Guerrierę* blizko magazynu prochu, ieden z majtków został zabity, inni zranieni, Arcy-Xżę nie tracąc przytomności, rozporządził skuteczne środki dla zabezpieczenia fregaty od pożaru. — Listy prywatne odebrane w Warszawie donoszą: że dnia 12go b. m. iako w wilią Nowego Roku v. s., Ambasador Rossyjski *Tatyszczew*, dawał w *Wiedniu* bal świetny, na którym znajdowały się najznakomitsze Osoby i Ciało dyplomatyczne. Xżna Melanja *Metternich* Żona Xcia Kanclerza czyniła honory tej zabawy, która trwała do 6tej z rana. — Na obiedzie u Króla *Pruskiego* w doroczną uroczystość Koronacji 17go b. m. znajdowało się osób 650. Król Pruski swego brata Następcę Tronu mianował Namiestnikiem *Pomeranji*. — Z *Szwajcarji* docho-

dzą wiadomości o pomnażaiącej się niespokojności między kraiowcami, nawet słyszano iuż strzelanie. — Znakomity Wirtuoz Karol *Lipiński* urządził w Dreźnie *Akademją kwartetów*, których temi czasy cztery dać zamyślił. Kwartety te dawane są w hotelu polskim, i co raz większego, szczególnie w wyższych klasach publiczności, doznaią udziału, oraz pochwał w pismach publicznych. Tenże Wirtuoz dał koncert na dochód ubogich, po koncercie słynnego *Ola Bull*, który był również w Dreźnie, a teraz po mniejszych miastach saskich podrużuie.

Rozmaitości. — *O środkach przeciw piorunom używanych w starożytności.* Wiadomo powszechnie iaki środek wynalazł przeciw piorunom *Franklin* Mędrzec do naszego czasu należący, i iak skutecznie go przeciw tak strasznym fenomenom iakiemi są pioruny do zabezpieczenia naszych budowli używamy. Wynalazek ten tak wiele dla całej ludzkości przynoszący, iest wypadkiem rozważnego śledzenia działań natury i odkrywania praw iej odwiecznych. Prace *Franklina* bawiącego się z dziećmi latawcem, może w niejednym śmiech obudziły, dziś zaś radość obudzaią w każdym, że i od naiokropniejszych przypadków możemy nasze mienie zabezpieczyć. Tak może i teraz nie iedenby patrzał z politowaniem na tego, któryby oddawał się badaniom dziś pożytku nieprzynoszącym i chleba którego tak wszyscy łakną, na który zdaie się iż powszechnie gęby ludzie pootwierali niepomnażaiącym, ale może nadszedłby czas, że i te prace możeby kiedyś pożytek przyniosły, za któryby błogosławiliby wszyscy używaiący. Ludziom więc myślącym niewypada zrażać się nigdy przeglądami, ale pracować ile można ieżeli nie dla teraźniejszości, to przynajmniej dla przyszłości. Już wróćmy do naszej materji i posłuchajmy Wojciecha *Tylkowskiego* Jezuity, co nam o środkach przeciw piorunom w swoiej Meteorologji ciekawej (Meteorologia Curiosa) wydanej w *Krakowie u Piotrkowczyka* r. 1669 prawi. Różni różne środki przepisuią. Jedni radzą udać się w miejsca podziemne, inni każą okrywać się skórą cielęcia morskiego, u naturalistów *Foką* albo psem morskim zwanego; i taką to skórą okrywał się Cesarz Rzymski *August*, robiąc z nich wszędzie namioty gdzie tylko stawał. *Pliniusz* mówi- że to z boiaźni piorunów czynił. I naturalnie mówi, że ze zwierząt pływaiących tylko iednego cielęcia morskiego nieugadza piorun, tak iak z ptaków orła; dla czego też Germka *Jowisza* który orła nosił zabezpieczaiącego przed piorunami, *Orłonosiem* nazywano. Niektórzy mniemaią że te 2 gatunki rzecznych zwierząt, naturalnym instynktem czuią spadek piorunu, i przed nim uchylaią się zręcznie. Inni znowu niektóre drzewa iako zabezpieczaiące radzą, (najniebezpieczniej iest pod drzewem stać w czasie piorunów); dla tego miał *Tyberiusz* koronę laurową na głowie nosić. *Albert wielki* najlepszym być sądzi bukszpan, dąb, sosnę mianowicie karłowatą i sękatą, ponieważ dla twardości tak drzewa iako i kory, niełatwo piorun w nie uderza. Inny nareszcie iako *Kordon* i *Skaliger*, dzwonienie najzbawienniejszem być sądzą. Tyle więc rozmaitych środków podawali w starożytności, a *Franklin* podał tylko ieden za wszystkie lepiej wystarczaiący, a tym iest konduktor od wszystkich znany, którym iest *pręt metalowy* na końcu zaostrzony i pozłocony, na nie iednym dachu w Warszawie stoiący. *J. Żochowski.*

Mulat nazwiskiem *Erjaz* zabójca Kupca, i *Dardeza* młody *Portugalczyk*, który w napadzie zazdrości zabił kochankę, zostali niedawno skazani na śmierć przez sąd w *Port au Prince* w *Haiti*. *Erjaz* obdarzony od natury siłą nadzwyczajną, był zamknięty w więzieniu ciemnem i ciasnem, zaś *Dardeza* w nieco obszerniejszem. Obaj myśleli iuż od dawna nad środkami do ucieczki. Przyiaciele *Dardezy* dostarczyli temuż narzędzia do wykonania zamiaru, lecz słabowity więzień nie miał siły do użycia narzędzia. Zręczny i mocny *Erjaz* postanowił doświadczyć wszystkiego byle uniknąć kary. Mniemaiąc że iego więzienie przytyka do dziedzińca, zamierzył zrobić wyłom w murze; aby to uskutecznić, moczył wprzódy kamienie aby ie zmiękczyć, a później przepiłować ie kajdanami. Kiedy słyszał nadchodzącego dozorcę, kładł się na gruzy aby ie przykryć. W nocy przed oznaczo-

nym dniem exekucji skończył wyłom, który iednak nie prowadził na ulicę, ale do więzienia *Dardeza*. Zbrodniarze porozumieli się i odkryli sobie wzaiemnie zamiar ucieczki. *Erjaz* spostrzegłszy okno w więzieniu Portugalczyka, zawołał: »Odważnie kolego, a będziemy ocaleni.” *Dardez* pokazał mu narzędzia do przepiłowania kraty. I to zostało dokonanem, trzeba było ieszcze przepiłować więzy, któreby nie mało przeszkadzały w skoku z 40 stóp wysokości. Chwile były drogie, iuż świtał poranek, tylko ieden więzień miał dość czasu do uwolnienia się z kajdan. Teraz okropna nastąpiła walka; silniejszy *Erjaz* obala *Dardeza* który chciał piłkę wyrzucić oknem, a nie mogąc dokonać, wolał ią połknąć. *Erjaz* przywiedziony do wściekłości, porywa *Dardezę*, tłucze iego głowę o ścianę, wtyka mu rękę w gardło i dobywa z niego piłkę; tą przecina więzy, ukręca linę z sukien Portugalczyka i spuszcza się oknem. Z dziedzińca trzeba mur przeskoczyć, w tem pies więzienny napada zbiega, *Erjaz* i tego zabiia. Nazaiutrz miano więźniów poprowadzić na stracenie, lecz znaleziono tylko iedno ciało zgruchotane. Tymczasem *Erjaz* mógł tylko ujść milę drogi, znużenie zmusiło go do szukania przytułku w chatce Murzynki, której Syn za powrotem z miasta, poznał w nim zbiegłego więźnia i chciał go aresztować. *Erjaz* porywa topór, zamierza się na Murzyna i trafia iego Matkę; przecież Murzyn zwalił go o ziemię. Niezadługo przybyła Policja która kazała przywiązać delikwenta do ogona konia, i tak sprowadzić go do więzienia, gdzie *Erjaz* później opowiedział wszystkie szczegóły swoiej ucieczki. Został on najprzykładniej ukaranym. — W *Szwecji* zniesiono Loterję *liczbową*. — Śmiały nurek amerykański *Samuel Skott*, który od nieiakiego czasu dawał widowiska w *Londynie*, doigrał się śmierci 11go b. m. *Skott* przed zanurzaniem się zwykł pokazywać rozmaite sztuki na linie. Tłum ludu zgromadził się na moście *Waterlo*, nurek stał na szczycie masztu, u którego była uwiązana lina; »Panowie! zawołał Amerykanin, nim skoczę w wodę pokażę wam iak można tańczyć w powietrzu.” Po tych wyrazach założył sobie postronek na około szyi i zawisł nad wodą. »Zdaie się, że coś za długo wisi”, zawołał ieden z obecnych, lecz nim przecięto postronek, *Skott* wyzionął ducha.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Den Jenerał Lejtn: z Radomia; Goldefrau Karol Dzie: z Zborowa; Orsetty Tom: Dzie: z Oporowa; Rejzacher Konstan: Dzie: z Strobowa; Boczkowski Anto: Dzie: z Suchy; Szadkowski Anto: Dzie: z Orątki; Rzechowski Walerjan Dziedzic z Czepelowa.

DONIESIENIA.

W dniu 27 i 30 Stycz: (8 i 11 Lutego) w Artyleryjskim Garnizonie Alexandryjskiej Cytadelli, odbędzie się sprzedaż MIEDZI i ŻELAZA od pożaru przepalonych i niezdatnych; maiący chęć nabycia, zgłosić się zechcą do Kancelarji Kapitana Enikieiowa, z rana o godzinie 10tej.

Na żądanie Opieki nieletniego Stanisława Kulczyckiego działaiącej z mocy Uchwały Rady familijnej w Sądzie Pokoiu powiatu i Miasta Warszawy Wydz: II., pod d. 27 Grud: 1840/8 Stycz: 1841 r. zaszłej, sprzedane zostaną przez licytacją publiczną w domu pod Nr 549 Lit: A. przy placu Krasińskim położonym, dawniej JW. Badeniego, a mianowicie na dole w sali pod filarami, w dniu

15/27 Stycz: r. b. o godz: 10 z rana i po południu, rozmaite Ruchomości do pozostałości niegdy Pelagji z Hornowskich Kulczyckiej należące, iako to: Srebra, Precjozy, Łóżka mahoniowe, Salopa atłasowa tumakami podbita, oraz Garderoba, Bielizna i Pościel, za gotowe zaraz po przybiciu w monecie płacić się miane pieniądze.

Masłowski Rejent.

W dniu 22 b. m., przy Sprawdzaniu w Banku Polskim kuponów od Certyfikatów Obligacji cząstkowych, zaginęło tychże płatnych d. 2 Stycznia 1841 r., sztuk 13, pod Nrami następniącemi: 76,494, 76,495, 76,496, 76,497, 76,498, 76,499, 76,500, 78,104, 78,105, 78,561, 78,562, 78,563, 78,564. Znalazca raczy oddać do Kassy Banku Polskiego, za nagrodą. Ostrzega się zarazem, ażeby takowych nikt nie nabywał. gdyż stosownie do przedsięwziętych środków, należytość tylko prawemu Właścicielowi wypłaconą zostanie.

Podpisani Dzierżawcy Dochodów Konsumpcyjnych od Miodu, Wiśniaku i Maliniaku, Miasta Warszawy i Pragi, dostrzegłszy, iż Szanowni Amatorowie Miodu doznawali trudności w znalezieniu tego oddawna ulubionego napoiu, gdyż go w wielu Handlach i szynkach od nieiakiego czasu zupełnie brakowało; mamy zaszczyt zawiadomić Panów Lubowników tego płodu kraiowego, iż temu brakowi iuż zapobieżono, i iak poprzednio tak i teraz po-skiego i węgierskiego MIODU, iak pochlebiamy z zupełnem zadowoleniem Znawców wszędzie i na każde żądanie dostać będzie można. *N. Winawer et Comp:.*



KOCZ Petersburgski, fabryki Frebeliusa, mało używany, ze wszelkiemi Rekwizytami, iest do przedania w domu W. Paschalskiego, przy ulicy Nowy świat, pod Nr 1263. Wiadomość powziąść można w tymże domu, w oficynie po lewej ręce, na dole, u Stangreta Andrzeia.



RZEŹBIARZ

Konstanty Jakubowski, z powodu przeniesienia mieszkania swoiego pod Nr 1068, przy ulicy Królewskiej, do domu Łubieńskich, przyjmuie wszelkie obstalunki na Rzeźby oryginalne iako to: z marmuru, z kamienia ciosowego, z alabastru, z kości słoniowej, z drzewa, z tomu, z gipsu, i wszelkie reparacje, wczem poleca się Szanownym Lubownikom sztuki pięknej

Dnia 14/26 b. m. o godzinie 2 po południu: w Sierakowskich Koszarach, przy ulicy Konwiktorskiej, odbędzie się sprzedaż różnych rzeczy po ś. p. zmarłym Aptekarskim Pomocniku Warszawskiego Aptecznego Magazynu Wittmeberg pozostałych, więcej daiącemu za gotowe pieniądze. Życzący więc, maią zgłosić się na licytację w wyżej wspomnionym terminie. Inspektor Aptekarskiego Wydziału Czynnej Armji, Radca Dworu *Badkiewicz*. Pomocnik Inspektora Sztabslekarz *Kabat*. Pomocnik Inspektora *A. Błagodarów*.



Skury wyprawne z Fabryki M. Grosse po bardzo miernych cenach, są do nabycia TECHERAMY w gatunkach następuiących, iako to: cielęce, zamszowe, żółte, najstosowniejsze dla niemieckich Rękawiczników, baranie zamszowe żółte, w kolorach i białe, Litewskie glansowane w ciemniejszych kolorach szer (cher) tegoż samego gatunku, Jagnięce szer duńskie i szczotkowane w rozmaitych kolorach iako i białe pąsowane GORSE do obrąbowania rękawiczek, a kolorowe do obszycia form halstukowych; wiadomość do Handlu Michała Grosse przy ulicy Miodowej, pod filarami, Nr 497.

OSOBA płci żeńskiej, Niemka, posiadaiąca ięzyk francuzki, niemiecki i polski, umieiąca wszelkie roboty damskie, życzy się umieścić w iakim znacznym Domu za PANNĘ tu w Warszawie lub na prowincji; wiadomość pod Nr 2318, przy ulicy Dzikiej, wchodząc w bramę na dole, po lewej ręce, od frontu.



Pantaljon mahoniowy, iest do naięcia lub do sprzedania na Nowem Mieście pod Nr 335, na 1em piątrze, od tyłu.

Podpisana udałam się do Haftarni Dzieciątka Jezus, w celu oddania Kołder do roboty, gdzie oświadczono mi, iż ta Haftarnia tamże iuż nie exystuie, i że robota KOŁDER zleconą została P. M. Wojciechowskiej, od lat kilku na Krakow: Przedm: w pałacu Potockich Magazyn utrzymuiącej. Jakoż udawszy się do wskazanego miejsca, przekonałam się naocznie, iż KOŁDRY w rozmaitych deseniach w Krośnach odrabiaią się iak najdokładniej, ia także oddawszy moie Kołdry, z których mocno byłam zadowoloną, dla czego staranną robotę Kołder Szan: Publiczności polecam. H. S. J.

Arsenał Warszawski zawiadamia interessowane Osoby, iż w dniu 21/23 i 14/26 Lutego r. b. o godzi: 10 z rana odbędzie się licytacja głośna in minus, na dostawę dla Arsenału Zachodnio-Okręgowego, 12,000 korcy Węgli sosnowych, miary Warszawskiej, za summę 24,000 złp. Każdy więc życzący się podjąć tejże dostawy, winien przybyć w czasie wyż oznaczonym do Komitetu przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2253, z świadectwem na prawo do licytacji, oraz kaucją prawną do wysokości 8,000 złp.; nadmienia się przytem iż warunki licytacyjne można widzieć w Kancellarji Arsenału Warszawskiego. Zarządzaiący Arsenałem Artyllerji Pułkownik *Schenchine*. Tłum: *Siemiątkowski*.

Jadącemu dnia 23 b. m. o godzinie 8ciej z Księgarni XX. Piiarów do ulicy Podwal i Mostowej, zginęły PAPIERY Urzędowe i LIKWIDACJA XX. Piiarów; łaskawy znalazca raczy oddać za przyzwoitą

nagrodą do Dozoru Szkół Wyzn: Mojże: pod Nr 1063 przy ulicy Królewskiej.



LICYTACJE iutro. Ulica Ogrodowa Nr 829, Szafy, Komody, Wóz, Koń, etc. Ul: Krochmalna Nr 1015, Meble, Ruchomości, Garderóba męzka i kobieca. Ul: Bednarska Nr 2672, Meble, Pantaljon, Obrazy.

W skutek upoważnienia JW. Prezesa Trybunału tutejszego, odbywać się będzie w dniu 13/25 Stycznia r. b. o godzinie 10tej rano i dni następnych sprzedaż przez publiczną licytacją pozostałych Ruchomości po niegdy Janie Raczyńskim, w Warszawie w domu pod Nr 1077 przy ulicy Granicznej położonym, iako to: Mebli, Kosztowności, Garderoby, Futra tumaków, Bielizny, i t. p. przedmiotów, a to wszystko za gotowe pieniądze więcej daiącemu. J. Noskowski R. K. Z. G. M.

Dnia 12/24 b. m. o godzinie 10 z rana, w Głównym Zarządzie Aptekarskiego Wydziału Czynnej Armji, przy ulicy Konwiktorskiej, w Koszarach Sierakowskich, odbędą się Targi; a dnia 16/28 t. m. przetargi in minus, na dostawę LODU do Lodowni Warszawskiego Aptecznego Magazynu. Chcący przyiąć na siebie takową, raczą się zgłosić w terminach oznaczonych do Koszar Sierakowskich, gdzie warunki tej dostawy, każdego dnia od godziny 8 do 12, a po południu od 4 do 6tej mogą być przejrzane. Inspektor Aptekarskiego Wydziału Czynnej Armji Radca Dworu Radkewicz. Pomocnik Inspektora Sztabs Lekarz Kabatt. Pomocnik Inspektora Kollegjal: Sekretarz Błahodarow.



300 sztuk MATEK czysto Elektoralnych z powodu redukcji nie z braku, iest do sprzedania w iednej z celniejszych Owczarni Saskich. Życzący sobie ich nabyć, może się zgłosić przez Pocztę do Pana C. A. Schmidt Komisarza Ekonomicznego w Oschatz 6 mil za Dreznem.

W Mieście Szydłowcu Obwodzie Opoczyńskim Gubernji Sandomierskiej, między dobrami fabrycznemi i miasteczkami, iest APTEKA do sprzedania lub wydzierżawienia każdego czasu pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w Aptece Sto Krzyzkiej.

Podpisana ma honor zawiadomić Szano: Publiczność, iż w skutek otrzymanego pozwolenia od Władzy Wyższej Lekarskiej, trudni się wyrabianiem i wprawianiem różnych sztucznych ZĘBÓW poiedynczo, oraz w rzędach, plombowania i czyszczenia takowych. Wieloletnia i wspólna praca w zawodzie *Dentystyki* z Ojcem i Bratem moim, są dostateczną rękojmią, iż każdy obstalunek iak najakuratniej i za najumiarkowańszą cenę uskuteczniać iestem w stanie. Zawiadamiam także, iż można u mnie dostać różnych Lekarstw na ból lub zabezpieczaiących od bólu zębów, które podług przepisów znanego Dentysty *Lemlejna* są przyrządzone. Mieszkanie moie iest ciągle w Warsz: w pałacu Potockich Nr 415, przy ulicy Krak:-Przed:, na 2giem piątrze w korpusie, nie w duże drzwi pod filary, lecz w małe na prawo.— CECYLJA z LEMLEJNÓW DETROIT.



Puljares koloru zielonego, zawieraiący kilka Rewersów i Kwit depozytowy na zł. 390, iako dowód złożonej kaucji w kassie gubernjalnej, od Szmula Nuchima Silbermanna, oraz inne Papiery i Rachunki nikomu służyć nie mogące, zaginął 14 b. m. Znalazca zechce go oddać za nagrodą dukata w złocie, do Handlu Sukna Meiera Finkelkrant, przy ulicy Nowiniarskiej, w domu JW. Nakwaskiego.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcessorów i z mocy upoważnienia JW. Radcy Stanu Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego, pod d. 30 Grud: 1840/11 Stycz: 1841 r. do Nru 230 wydanego, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją, w dniu 13/25 Stycznia r. b. o godz: 10 z rana, w domu przy ulicy Chłodnej, pod Ner 903 położonym, rozmaite Ruchomości, do pozostałości niegdy Tomasza Płodzińskiego, Handel Wiktuałów pod powyższym Nem utrzymuiącego należące, iako to: Garderoba, Pościel, niektóre Sprzęty domowe, Sól, Kasza i Kartofle, zaraz za gotowe po przybiciu w monecie płacić się maiące pieniądze.

Masłowski Reient.

Do sprzedania lub wydzierżawienia DOBRA Ziemskie Morzyce, z przyległościami Bielawy, Drwalewo, Strużewo w Obwodzie Kuiawskim, 4 mile od Wrocławka położone, pod korzystnemi warunkami z wolnej ręki sprzedane lub wydzierżawione być mogą. Życzący wejść w układy o kupno lub dzierżawę, zechce się zgłosić do właściciela Leźnicy wielkiej pod Łęczycą.

Z Kantoru Zleceń przy uli: Wierzbowej Nr 473.

Ktoby miał MIESZKANIE dolne od frontu z Sklepem lub bez Sklepu od Wielkiejnocy do naięcia przy ulicach: Senatorskiej, Krakowskiem Przedmieściu lub Miodowej, raczy zostawić adres w Kantorze Zleceń.

Dnia 22 b. m. w Piątek, zgubiony został PULJARES safjanowy zielony, w którym rozmaite znajdowały się Notatki i Rachunki, tudzież 3 Losy 1/3 częściowe do Loterji Klassycznej do klassy 1ej, pod Nrami 3807, 3807 i 23,072; łaskawy znalazca raczy oddać do Kantoru Zleceń, za nagrodą zł. 5.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

Folwark nad Bugiem 40 włók rozległości Wysiewu Ozimnego korcy 80 z znacznym sianożęciem, rybołostwem i dobremi pastwiskami, lasem wydostarczaiącym na opał; Drugi 80 włók rozległości, z których 40 lasu w 3/4 częściach na budulec i handel przydatnego, w pastwiskach dostatecznych, 85 korcy wysiewu ozimnego; tudzież Dobra z 2ch folwarków składaiące się, wysiewu ozimnego korcy 180, około 120 włók rozległości, w których lasu włók 15, iako też separatny folwark z

którego dzierżawa roczna złp. 6,000 opłaca się, wszystkie w Gubernji Podlaskiej w okolicy miast Siedlec, Łukowa, Węgrowa i Sokołowa, z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami, są do sprzedania; bliższa wiadomość w Kantorze Informacyjnym.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 5 raz *Myśliwy*. 5 raz *Piotr* i *Paweł*. (Chorzy: JPani *Halpert*, JPanny *Turowska*, *Daszkiewicz*, *Rostkowska*, JP. *Kleczyński*).

Jutro o 7mej wieczorem Muzyka i Illuminacja w głowie WIELORYBA. Osoba płaci za 1sze miejsce zł. 1 i pół, za 2gie gr. 25. Kto razem weźmie 12 biletów, zapłaci tylko zł. 15, lecz te bilety iedynie służą na iutro.

Dziś w Salonie P. Oma za Wolskiemi rogatkami, od godziny 3ciej z południa, Orkiestra Wrocławska pod dyrekcją Augusta Szyndlera grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulic Bielańskiej i Tłómackiego w domu Lilpopa, familja Szerber grać i śpiewać będzie.

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej w Kawiarni, familja R u d l e r ó w grać i śpiewać będzie.

Dziś wieczorem w Hotelu Bawarskim na 1m piątrze w Restauracji, familja S z e r b e r grać i śpiewać będzie; przytem Panna Teresa na flecie grać będzie, gdzie można dostać wszelkich Potraw, Trunków i Pączków.

Dziś wieczorem w Hotelu Lipskim, Panny K r e j t e l grać i śpiewać będą. Oraz dostać można Trunków.

Dziś na WIECZÓR MUZYCZNY pod Nr 237, przy rogu ulicy Mostowej, Marjanna Passini zaprasza. Wejście kosztuie zł. 2 gr. 5.

Dziś przy ulicy Krako:-Przed: pod Nr 454, na 1em piątrze, będzie WIECZÓR TAŃCUJĄCY, gdzie przy dobranej Muzyce i rychłej usłudze, dostać będzie można wszelkich Potraw i Napoiów, za cenę umiarkowaną.

Dziś w Kawiarni obok Poczty przy ulicy Krak: Przed: i Trębackiej, familja Ensmann grać i śpiewać będzie.

PĄCZKI PARZONE. Przy rogu ulicy Jasnej i Sto-Krzyzkiej, pod Nr 1362, gdzie przezrocze, gdy wiele z Łaskawych Osób przysyłaiąc po Pączki parzone, są przymuszeni oczekiwać na swoich Posłańców; przeto przepraszam iak najpokorniej, gdyż dla dodania im przyzwoitego smaku, muszę mieć choć godzinę naprzód zamówione; oraz oznajmiam Szano: Publiczności, iż ia nikomu nie daie do rozprzedawania, tylko iedynie u mnie w domu pod wyż wyrażonym Numerem dostać można; przytem gdyby kto z Szanownych Amatorów życzył sobie Ptysiów smażonych i Rogali Orleańskich, raczą iednym dniem naprzód zamówić. *Henryk Rychter*.

Jutro w handlu Maiewskiego na rogu ulic Sowiej i Bednarskiej, na Śniadanie: Kapłon, Sztufada, Schab, Polędwica, Kotlety, Potrawa, Kiełbasa z roż: z sosem, etc.

ZABAWA MUZYKALNA. Dziś w Salonie Krupniku Litewskiego przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 8, na 1em piątrze; gdzie transparent oświecony, Familja *Noires* grać i śpiewać będzie, gdzie zarazem P. *Baur* pierwszy raz da się słyszeć na Citro-Lirze i Citro-Basie.

Przy Święto-Jańskiej ulicy,
Pod lwem zwanej kamienicy,
Tam raz przechodząc, niechcący
Widzę transparent świecący;
Waza płomieniem nalana
Każda szyba zapisana,
Że iest Krupnik w Litwie znany,
Szczupak, śledź marynowany,
Jabłecznik, Miód, Porter, Piwo;
Więc nabrałem chęci żywo,
Zobaczyć ten zakład nowy,
Także salon bilardowy.
Wstąpiwszy byłem zdziwiony
Widząc Lokal upiększony,
Licznych Gości przy stoliku,
Chwalących dobroć Krupniku,
Później me oko spotyka,
Kwartet tworząca muzyka,
Przed każdym Gościem na sali,
Niebieski płomień się pali,
Ja zdziwiony tym widokiem,
Dziwnym mierzę szklankę wzrokiem,
Czy każdy ogień pić będzie,
Lecz nie chcąc być długo w błędzie,
Dążąc gdzie bufet nakryty,
Na nim różne Butersznity;
Tu znalazłszy Przyiaciela,
Co się szklanką rozwesela;
Pytam go się co to znaczy?
Ten mi ogień tak tłumaczy:
Pierw śmiech okrył iego lica
Mówiąc że piie Prysznica
Płomień zdmuchnął szklankę w usta,
Wziął, wychylił, szklanka pusta,
Próżno siedzieć nie wypada
Więc na dwoie, trudna rada,
Piie Krupnik . . . czyż się godzi
Nie pić tam gdzie się przychodzi,
Jeszcze tak tanio, usłużnie,
Mam czas trawić a na próżnie,
Daj mi szklankę! Panno, wołam,
Czy ia też Krupnik pić zdołam?
Doszło do tego, że czwartą
Piłem, bo Krupnik pić warto;
A gdym do domu powrócił,
Nic mi głowy nie zawrócił;
Sen mi, iak zwykle, naprawił:
Zyczę by się Krupnik wsławił.

T. P. ieden z Amatorów powyższego Napoiu.